

**Stanowisko Rady Samorządu Mieszkańców Osiedla Kamionek**  
**jednostki pomocniczej Dzielnicy Praga-Południe m. st. Warszawy**

**z dnia 5 lipca 2016**

**w sprawie Budżetu Partycypacyjnego**

Samorząd Mieszkańców Osiedla Kamionek wyraża zaniepokojenie, że przeprowadzanie BP w dotychczasowym kształcie bardzo wypacza jego rzeczywisty cel i zniechęca mieszkańców do podejmowania wysiłku zgłaszania pomysłów, a także – co gorsza – głosowania. Jeżeli przy tak dużych środkach na promocję przez trzy lata nie udaje się przekroczyć 10% frekwencji, lub ledwie się ją przekracza to znaczy, że BP nie spełnia swojej funkcji. **Nie daje obrazu rzeczywistych potrzeb i preferencji mieszkańców, a także nie zachęca do aktywności na rzecz najbliższego otoczenia.** Już sam brak mieszkańców na prezentacji pomysłów daje sporo do myślenia. Potrzebne są zmiany, bo kolejne edycje BP także nie będą dawały obrazu preferencji i rzeczywistych potrzeb mieszkańców, poprzestając wyłącznie na zaspokajaniu potrzeb niedofinansowanych placówek szkolnych, bibliotecznych, sportowych, oraz pozyskiwaniu funduszy przez organizatorów rozmaitych imprez i zajęć.

Poniżej konkretne uwagi i propozycje wprowadzenia zmian:

1. Nazwa „Partycypacyjny” utrudnia zrozumienie przez mieszkańców, czym jest Budżet, i że mogą brać w nim udział;  
*Budżet powinien nazywać się „Obywatelski”.*
2. Reklama na ulicach i w środkach komunikacji miejskiej jest niejasna – Mieszkańcy absolutnie nie kojarzą wizerunków królów z banknotów z tym, że mogą i wręcz mają wywrzeć wpływ na swoje najbliższe otoczenie, tuż za progiem swojego domu. Reklama odsyła do strony www i jedynie internauci wiedzą, o co chodzi.  
*Należy zmienić kampanię promocyjną i jej grafikę.*
3. Podczas etapu prezentacji projektów widać było ZEROWE zainteresowanie Mieszkańców – na spotkaniach prócz członków zespołów ds. BP i urzędników byli obecni prawie wyłącznie autorzy projektów; szczególnie rażąca była nieobecność radnych dzielnicy.  
*Należy dążyć do szerszej promocji BP na **poziomie lokalnym**, przez dotarcie z promocją do prasy lokalnej, **na tablicach ogłoszeń w spółdzielniach i wspólnotach**; w tym: **rozważyć dostarczenie na to środków Radom Osiedli.***
4. Zastrzeżenia budzi to, że nie wszystkie Rady Osiedla mają swoich przedstawicieli w zespole d/s BP. Praktyka wykazuje, że w toku prac skład Zespołu wykrusza się – i są to głównie przedstawiciele mieszkańców, którzy nie trwają do końca. Nie zaszkodziłoby absolutnie niczemu, gdyby Zespół liczył trzy osoby więcej – bardzo przydałyby się do pracy pod koniec, w czasie etapu, wymagającego największego nakładu pracy.
5. Ocena procedur etapu weryfikacji, obserwacja pracy Zespołu ds. BP.

Skoro budżet jest obywatelski i jego intencją jest aktywizacja mieszkańców w procesie współdecydowania o tym, na co wydane ma być 1% budżetu dzielnicy, to znaczy że władze

odwołują się przede wszystkim do woli i pomysłowości mieszkańców. Najważniejsze są zatem dwa punkty:

- 1) zgłaszanie pomysłów – wyzwolenie twórczego podejścia do otaczającej przestrzeni jej użytkowników oraz zachęcenie ich do wyrażania swoich potrzeb;
- 2) głosowanie – czyli akt poparcia ogółu dla potrzeb wyrażonych przez pomysłodawców bądź ich twórczych pomysłów.

W tym wypadku WERYFIKACJA powinna oznaczać wyłącznie:

- sprawdzenie, czy to co pomysłodawca sobie wymyślił da się zrealizować za kwotę, którą zgłosił;
- ocenę ogólnodostępności, ale pojętą bardzo szeroko.

NIEDOPUSZCZALNE jest stosowanie innych kryteriów w weryfikacji, typu, czy dane działania, bądź prace należą do zadań samorządu, czy też nie. Bo prowadzi to do zniechęcenia zarówno pomysłodawców, jak i głosujących.

Budżet przestaje być obywatelski a zaczyna być sposobem na pozyskanie funduszy przez podmioty działające na kilku zaledwie polach tzw. zadań własnych samorządu. Obserwujemy mianowicie już po raz trzeci, jak wiele projektów – głównie tzw. „szkolne” i „biblioteczne” składanych jest przez krewnych i znajomych tych instytucji; odnieść można wrażenie, że szkoły i biblioteki uczyniły sobie z BP stałe źródło finansowania np. zakupu książek, czy wyposażenia z powodu braku funduszy, które powinny mieć z innego źródła niż BP. Np. Biblioteka Publiczna ma roczny budżet 8,5 mln zł, z czego tylko 100 tys. na zakup książek, resztę finansuje od dwóch lat z BP.

Z drugiej strony obserwujemy, jak wiele potrzeb mieszkańców nie może zostać zrealizowanych, a także jak ważne i istotne są to potrzeby:

Przykłady: a) zakup nowych komputerów do rzeczywiście ogólnodostępnej pracowni komputerowej w CPK – miało być niemożliwe z powodu symbolicznej odpłatności za zajęcia, dopiero w połączeniu z cyklem zajęć bezpłatnych przeszło przez sito regulaminu; naturalnie cykl zajęć podniósł koszt przedsięwzięcia - takich przykładów jest mnóstwo i niepotrzebnie „zjadają” środki;

b) remont drogi do ogólnodostępnego przecież przedszkola na Przyczółku Grochowskim – jest niemożliwy z tego powodu, że droga jest w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej, a remonty dróg wewnętrznych znajdują się w zakresie zadań własnych użytkownika. Tyle, że ten użytkownik to niebogaci mieszkańcy Przyczółka Grochowskiego, którzy na remonty swoich dachów już płacą fundusz remontowy. Dlaczego mają się zrzucać na drogę, która jest ogólnodostępna? Wystarczy powinno, że użytkownik wieczysty wyraża zgodę, żeby samorząd zrealizował tę inwestycję. Jeżeli mieszkańcy ją poprą w głosowaniu, i okażą tym samym, że jest to inwestycja potrzebna – to według intencji BP wystarczająca legitymacja to realizacji.

c) zainstalowanie stacji do pomiaru natężenia smogu – niemożliwe do realizacji z tego powodu, że pomiar natężenia smogu nie należy do zadań własnych miasta. Może sam pomiar nie, ale ostrzeganie mieszkańców przed niekorzystnymi dla zdrowia czynnikami już tak, a to w ten sposób należy rozumieć potrzebę powstania takich stacji.

d) konserwacja rzeźb na podwórzach SM Międzynarodowa niemożliwa ponieważ rzeźby te stoją na terenie użytkownika wieczystego; tutaj sytuacja podobna, jak z mieszkańcami Przyczółka Grochowskiego – dlaczego spółdzielcy i mieszkańcy tych osiedli mają teraz płacić z własnych pieniędzy, które wpłacają przecież na remonty swoich dachów, instalacji, elewacji jeszcze na te rzeźby? Od dawna w spółdzielniach nie ma składki na działalność kulturalną. Tą działalnością zajął się jednak samorząd. I ten samorząd nie powinien teraz tych ludzi i zarządców zostawiać z tym problemem samych. Jeśli w głosowaniu projekt by przeszedł, należałoby przyjąć do wiadomości wolę mieszkańców, i uznać ją jako dostateczną LEGITYMACJĘ do wykonania prac konserwatorskich. To jednak dziedzictwo, spuścizna po przeszłości

W dalszych etapach BP także procedury górują nad zdrowym rozsądkiem, a mianowicie:

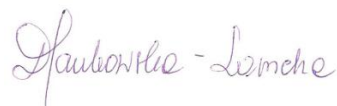
- a) Autorzy nie mają wpływu na projekty w trakcie ich realizacji,
- b) Konsultacje odbywają się po wykonaniu projektu zamiast przed.
- c) Konsultacje odbywają się w ostatniej chwili.
- d) Wielu Mieszkańców dowiaduje się o projekcie w trakcie realizacji.

#### 6. Ocena etapu głosowania:

1. Formularze są zbyt zawile i wymagają podania zbyt dużej ilości danych; w wersji papierowej głosowanie jest bardzo trudne do przejścia, ponieważ dodatkowo jeszcze wymaga podliczania kwot.

*Należy rozważyć uproszczenie głosowania przez możliwość wskazania jednego, dwóch czy trzech faworytów, bez konieczności podliczania budżetu przez głosujących; mówienie, że to ma uczyć obywatelskiej odpowiedzialności to nieporozumienie – każdy jest kompetentny w liczeniu choćby swojego domowego budżetu; należy powrócić do rozwiązania z pierwszej edycji. Obecne wypacza obraz rzeczywistych preferencji – mieszkańcy wskazują jednego, dwóch faworytów, po czym dobierają „do kwoty”, nie wskazują tym samym tego, co im się podoba najbardziej.*

2. W ostatniej edycji praktycznie odcięte zostały od głosowania osoby pracujące, a nie korzystające z Internetu – głosowanie papierowe było dostępne tylko w godzinach pracy urzędu, uniemożliwiono zbieranie głosów przez kluby, biblioteki, wspólnoty powołując się na ochronę danych osobowych; miała być możliwość wysyłania wolontariusza z urną, ale wprowadzono termin do zgłoszenia tego przed terminem rozpoczęcia głosowania, a o terminie tym nikt nie wiedział. *Należy zadbać o postawienie dodatkowych punktów do głosowania w dzień wolny od pracy, bądź po południu, w miejscach użyteczności publicznej, w sklepach itp.*



Dorota Jankowska Lamcha  
Przewodnicząca Rady  
Samorządu Mieszkańców  
Osiedla Kamionek